

Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła wniosek prezesa NFZ dotyczący projektu planu finansowego NFZ na 2019.

Prezes NFZ Andrzej Jacyna podkreślił, że to jest pierwotny plan, który zostanie uzupełniony w ciągu roku. - Jak co roku, w II półroczu zwrócę się do szanownej komisji o zmianę planu. Spodziewam się, że jeszcze w tym toku jesienią będę mógł przedstawić propozycję zmiany planu. Mam nadzieję, że będą środki, które przeznaczymy na skrócenie kolejek - powiedział prezes Jacyna.

Komisja Finansów Publicznych pozytywnie zaopiniowała projekt planu finansowego NFZ na 2019 r. (16 głosów za, 7 przeciw, 3 osoby wstrzymało się od głosu).

Przypomnijmy: Stomatologia, programy profilaktyczne, refundacja leków – to najważniejsze obszary, których udział w kosztach świadczeń zdrowotnych finansowanych przez NFZ w przyszłym roku będzie mniejszy niż w tym. Więcej pieniędzy niż w tym roku trafi natomiast m.in. na rehabilitację oraz świadczenia kontraktowane odrębnie.

Fundusz zakłada, na podstawie danych makroekonomicznych, że w 2019 roku jego przychody (przede wszystkim ze składek zdrowotnych, ale też m.in. z już zaplanowanych dotacji z budżetu państwa) wyniosą ponad 88,4 mld zł. Dla porównania – pierwotny plan finansowy na 2018 rok zakładał ok. 83,1 mld zł.

Składki odprowadzane przez ZUS mają się zwiększyć o ponad 5 mld zł, natomiast te, wpływające z KRUS – zmniejszyć o ok. 13,6 mln zł.

Na świadczenia zdrowotne NFZ planuje przeznaczyć 83,66 mld zł. To o ok. 6,5 proc. więcej, niż zakładał pierwotny plan finansowy na 2018 rok. I ta średnia (choć faktyczny wzrost rok do roku będzie niższy, bo plan finansowy już został zmieniony i wzrosły wydatki Funduszu na świadczenia) to benchmark, do którego trzeba porównywać nakłady w poszczególnych kategoriach świadczeń. Zgodnie ze średnią dynamiką wzrostu kosztów wzrosną więc wydatki Funduszu na POZ, AOS i lecnicstwo szpitalne, a także pomoc doraźną i transport sanitarny oraz opiekę paliatywną i hospicyjną.

Kto zyska więcej? O ponad 8 proc. mają wzrosnąć wydatki na świadczenia kontraktowane odrębnie. O 9 proc. – wydatki na rehabilitację (choć akurat tutaj odczuwalny wzrost może być mniejszy, bo rehabilitacja to jeden z obszarów, który został najbardziej doinwestowany przy zmianie tegorocznego planu finansowego ze względu na przyjęte przepisy gwarantujące części osób niepełnosprawnych lepszy dostęp do świadczeń), o 12 proc. więcej NFZ planuje wydać na

zaopatrzenie w wyroby medyczne (ta sama sytuacja).

Kto straci? Tylko o 2 proc. w stosunku do pierwotnego planu mają wzrosnąć wydatki na refundację leków. Psychiatria, którą resort zdrowia wymienia jako obszar priorytetowy, ma otrzymać 1,5 proc. środków więcej niż tegoroczne nakłady. Podobny „wzrost” (1,1 proc.) zaplanował NFZ dla programów profilaktycznych. Natomiast bezwzględny spadek dotknie stomatologię (-0,1 proc.), dużo mniej (-11 proc.) Fundusz planuje na koszty świadczeń udzielonych w latach ubiegłych (nierozliczone świadczenia wykonane ponad limit).